Co mówi morderca ś. p. Stańkowej?

Nr. 259. Lwów, Poniedziałek 8. Listopada 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 13 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

ODPRAWA U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Marszałek Piłsudski odbył dziś odprawę z generałami na temat zagadnień dotyczących kawalerii.

—oo—

ROSYJSKO - LITEWSKA UMOWA GWARANCYJNA.

Kowno, 6. 11. (AW.) Po gwałtownej dyskusji Sejm litewski 45 głosami przeciw 24 ratyfikował rosyjsko - litewską umowę gwarancyjną.

—o—

O zbliżenie polsko-czechosłowackie.

Praga, 6. 11. (PAT.) Redaktor **Cervinka,** uczestnik wycieczki dziennikarzy czechosłowackich do Polski, wygłosił **w klubie politycznym** narodowo demokratycznym odczyt o Polsce, w którym podkreślił nadzwyczajną gościnność, z jaką spotkała się wycieczka dziennikarzy czechosłowackich w Polsce, zaznaczając, że **wycieczka ta przyczyni się do zacieśnienia węzłów przyjaźni istniejących między Polską a Czechosłowacją.** Po odczycie wywiązała się ożywiona dyskusja.

—oo—

NOWE LOTNISKO.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś dokonano tu poświęcenia nowego największego w Polsce lotniska na Okęciu. W uroczystości wziął udział p. Prezydent Rzplitej.

NOTA SOWIECKA.

Warszawa, 6. 11. (AW.) „Kurjer Cz." donosi że powodem złożenia noty sowieckiej przez posła Wojkowa rządowi polskiemu w terminie opóźnionym był nadobno fakt **przedwczesnego ujawnienia treści tej noty przez prasę sowiec.,** co zmusiło Wojkowa do jej przeredagowania.

—o—

CENTRALNY ZW. SPÓŁ. ROLNICZYCH.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś rozpoczęły się tu **obrady walnego zjazdu centralnego związku spółek rolniczych** w obecności przedstawicieli władz pod przewodnictwem posłów Stolarskiego i Kowalczuka.

Polityka gospodarcza rządu

zdąża po myśli życzeń Lewiatana.

Utworzenie „komisji opinjującej" pod przewodnictwem p. Wierzbickiego.

Warszawa. 6 listopada. (PAT). Realizując wyniki narady gospodarczej z 30 i 31 października Prezydjum Rady Ministrów opracowało regulamin komisji opinjodawczej przy prezesie komitetu ekonomicznego ministrów.

Zadaniem komisji jest: 1) Opinjować zlecone jej przez komitet ekonomiczny wnioski przedkładane komitetowi przez ministrów. 2) Występować z własnej inicjatywy z wnioskami dotyczącymi ustawodawstwa gospodarczo - politycznego jego stosowania oraz urządzeń gospodarczo-administracyjnych. Wnioski komisji pochodzące z własnej incjatywy będą skierowane do właściwych ministerstw. Komisja składa się z 15 członków mianowanych aż do odwołania. Prezesa komisji, zastępcę i sekretarza mianuje prezes komitetu ekonomicznego. W dniu wczorajszym zaprosił wicepremjer 13 panów do komisji opinjodawczej i mianował pana Andrzeja Wierzbickiego prezesem komisji, dr. Edwarda Rosego sekretarzem, stanowisko zastępcy chwilowo vacat.

Rozszalałe żywioły grożą zagładą światu.

Burze, powodzie i trzęsienia ziemi.

Londyn. 6 listopada. (PAT). Na wyspach angielskich sroży się gwałtowna burza. W Szkocji rozszerza się powódź, przyczem wzburzone fale unoszą wyrwane z korzeniami drzewa i przerywają komunikację kolejową. Dzisiejsze dzienniki donoszą, że na skutek wczorajszego huraganu kilkaset kilometrów kwadratowych zostało objętych powodzią. Są pewne ofiary w ludziach.

Londyn. 6 listopada. (PAT). Według doniesień z Melbourne gwałtowny huragan spowodował znaczne straty w Nowej Zelandji.

*

Managua. 6 listopada. (PAT). W stanie Nicaragua odczuto silne trzęsienie ziemi trwające 50 sekund. Kilka osób zabitych. Szkody znaczne. W Managui uszkodzony został pałac narodowy i katedra. W Sant Jago zwaliło się kilkanaście domów.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 6 b. m. w Warszawie 9.00 zł. — we Lwowie 8.98 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar transakcje 8.99 — sprzedaż 9.01 — kupno 8.97.

Nowy Jork transakcje 9.00 — sprzedaż 9.02 — kupno 8.98.

Tendencja utrzymana.

Zurych urzędowy. Warszawa —.—: N. Jork 5.18 7/8: Londyn 25.13 1/8. Paryż 17.25; Wiedeń 73.15 Praga 15.375; Włochy 22.20; Belgia 72.20; Budapeszt 72.70; Sofia 3.74; Holandja 207.40; Oslo 129.25; Kopenhaga 137.90; Sztokholm 138.475; Hiszpanja 78.30; Bukareszt 2.80; Berlin 123.325; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 11.37; Londyn 4.8475; Paryż 3.30; Wiedeń 14 1/8; Praga 2.9625; Włochy 4.29; Belgja 13.91; Budapeszt 14 1/8; Szwajcarja 19.28; Sofia 0.72; Holandja 39.98; Oslo 24.93; Kopenhaga 26.59; Sztokholm 26.71; Hiszpanja 15.08; Bukareszt 0.54; Berlin 23.76; Belgrad 1.7625.

—oo—

WYNIKI PRACY KOMISJI KODYFIKACYJNEJ.

Warszawa. (Tel. wł.).

W bieżącym roku oddany zostanie ciałom ustawodawczym, względnie rządowi projekt ustawy o postępowaniu karnem, o organizacji sądownictwa i niektóre działy prawa handlowego.

W ciągu lat trzech wypracowany zostanie projekt procedury cywilnej, kodeksu karnego i handlowego, a z kodeksu cywilnego prawo obligacyjne i familijne. Prace swe ukończy komisja za lat 5, t. j. w roku 1932.

—oo—

„Lewicowa endecja“.

Lwów, 7 listopada.

(y.) Nie przebrzmiały jeszcze echa uroczystości nieświeskich, które tyle wrzawy wywołały tak w Polsce jak i zagranicą, jako widoczny objaw zbliżenia monarchistów i obszarników do sfer rządowych, a oto już w dniu dzisiejszym przychodzi nam zanotować równie charakterystyczny wypadek: utworzenia przy prezydjum Rady Ministrów specjalnej komisji opinjującej w sprawach gospodarczych i powołanie na stanowisko jej przewodniczącego p. Wierzbickiego, prezesa „Lewiatana“ Jak Nieśwież stał się ważnym etapem ucieczki obszarników pod opiekuńcze skrzydła potężnego Marszałka, tak i nominacja p. Wierzbickiego i stworzenie dziwacznego tworu o szerokich, chociaż niejasnych kompetencjach, w rodzaju tej „rady opinjującej“ stanowią pewnego rodzaju arkę przymierza między Rządem a tzw. „sferami gospodarczymi“, za którą to piękną nazwą kryją się reprezentanci wielkiego kapitału.

Zaniepokojona o przyszłość państwa demokratyczna opinja publiczna zapytuje się w trwożnem zdziwieniu dokąd to dążą dzisiejsi przewodnicy nawy państwowej?.

stwo i przemysł.

Rozumowanie takie nie może o czywiście wytrzymać najlżejszej nawet krytyki. Fanatyczni burzyciele gmachu endeckiego nie zdają sobie nawet sprawy z tego, iż z tych samych cegieł i na tych samych fundamentach nie zbudują nowego, lecz odbudują ten sam, chociażby nawet imię jego zwrócili zamiast na prawo dla odmiany na lewo!

Obserwując dokładnie metody działania powstającego nowego obozu politycznego, oraz przyjrzawszy się dokładnie taktyce politycznej Rządu realizującego w praktyce ideologję tego obozu, dostrzegamy najdokładniejsze kopjowanie metod „istinno“ endeckich.

Dla przykładu wyliczymy tylko kilka szczególnie uderzających momentów:

A więc po pierwsze, szukanie kontaktu z wielkiem ziemiaństwem i wielkim przemysłem, a co za tem idzie licytowanie się z endecją o prawo faktorowania tym sferom. Zapewne obóz będący dziś u władzy przelicytuje endeków, albowiem obszarnikom i fabrykantom wszystko jedno kto broni ich interesów, byle tylko robił to skutecznie.

A dalej: dążność do zagarnięcia pod swe wpływy administracji państwowej, za przykładem endecji. Zapewne oportunistyczne względy i strach przed wszechwładnym regimem i tu odniosą pożądany przez rzekomych „sanatorów moralnych“ skutek.

Co najciekawsze, wszystkie swe poczynania tłumaczy tu znowu partja polityczna, tylko względami na zagrożony interes Państwa, oburza się nawet za nazwanie jej „partją“. Jest — jak twierdzi — „czemś i więcej jak partja“, bo „myśli tylko o interesie Państwa“ chociaż do celu swego idzie pod osłoną iście partyjnego terroru. Przypominają się tu znowu stare znajome metody, oklepane już frazesy o „interesie narodu“ o „Bogu i Ojczyźnie“, chociaż zabarwione nieco lewicową barwą mętnego i mocno już wyświechtanego liberalizmu.

Tak to jako jedyny dotad realny owoc niezmienionych po przewrocie majowych stosunków politycznych powstaje w kraju „lewicowa endecja“.

Jeżeli obie prawicowa i lewicowa endecja, zaczną się nawzajem zwalczać i to będzie coś warte! Jeżeli jednak zaczną się między sobą przelicytować w ofiarowywaniu usług komuś trzeciemu, pilnie trzeba będzie baczyć o co pójdzie gra.

Niejednokrotnie na to pytanie, które wprost wyczuć można w nastrojach ludności, starali się dać odpowiedź ludzie, którzy tworzą szczupłe grono osób reprezentujące niejako „obóz rządowy“, jakże odmienny i liczbą i wartością moralną od tego olbrzymiego obozu entuzjastów majowej rewolucji, co widzieć w niej chcieli zapoczątkowanie nowej, lepszej ery trjumfu sprawiedliwości społecznej i odrodzenia moralnego. Ze strony tej drobnej grupki, nazywającej się obozem „piłsudczyków“ a tak różnej od ideologji samego Marszałka i pozbawionej zupełnie kontaktu z masami, co jest nieuniknionem następstwem zupełnego braku programu społecznego, próbowano już niejednokrotnie wyjaśnić wszelkie niejasne po czynania rządowe względami taktycznymi. A więc względy taktyki mają tłumaczyć także i zalecanki do obszarników i uległą wobec Lewiatana politykę gospodarczą Rządu W rozbrajającej wprost naiwności niedowarzonych polityków od stolika w „Małej Ziemiańskiej“ tworzenie „nowego wielkiego obozu ludzi radosnego czynu“ uda się tylko na gruzach endecji, której upadek spowoduje pozbawienie jej naturalnych podstaw, oparcia o ziemiań-

Polska a układ w Thoiry.

Paryż, 6. 11. (AW.) Jak donoszą tutejsze dzienniki Briand konferował wczoraj dłuższy czas z posłem polskim w Paryżu **Chłapowskim**, który ministrowi francuskiemu zwrócił uwagę na fakt **że ujawniły się pewne tendencje przy omawianiu programu z Thoiry, które wywołały zaniepokojenie w polskich kołach rządowych.**

—xo ox—

Z profilu.

Dyktatura i monarchizm... a Nieśwież.

Lwów, 7 listopada.

Różne powierzchowne i lekkomyślne komentarze osnuły już około zjazdu w Nieświeżu istną legendę i wywołały nietylko u nas ale i zagranicą różne bałamutne wnioski.

Sprawie tej poświęca artykuł paryski **„Le Temps“** i nawiązując do niej zastanawia się wogóle nad obecnem położeniem Polski. Trudność sytuacji widzi „Temps“ w rozproszkowaniu stronnictw i niemożności stworzenia stałej większości.

Polityka Marsz. Piłsudskiego posiada — wedle tego pisma 2 cele: 1) oswobodzić wysiłki ekonomiczne od wpływów politycznych i 2) dać mocną podstawę akcji politycznej narodu polskiego przez wytworzenie i organizację wielkich stronnictw.

Odnośnie do nawiązanego stosunku z ziemianami pisze „Temps“:

„Jeżeli Marsz. Piłsudski zdoła za pomocą kontaktu **z konserwatystami zrealizować swój pomysł — za służy się** tem dobrze sprawie jedności moralnej i politycznej swego kraju i **zdobędzie dla niego rezultaty bardziej płodne i trwałe** od tych, jakich można było oczekiwać od **dyktatury i nieprawdopodobnego poślizgnięcia się w stronę monarchji**“.

A więc z jednej strony dyktatura lub monarchizm, z drugiej rezultat zjazdu w... **Nieświeżu!**

Czy wnioski „Temps'a“ są realne — okaże przyszłość niedaleka.

Z prasy ruskiej.

Lwów, 7 listopada.

„Diło“ zamieściło odpowiedź Ministerstwa W. R. i O. P. podpisaną przez wiceministra Gayczaka, w sprawie Uniwersytetu ukraińskiego. Ministerstwo donosi, że rząd zamierzał projektu realizacji artykułu 4 ust. projektu realizacji artykułu 24 ukraińskiego Uniwersytetu, a przyczyniło się do tego opozycyjne stanowisko sfer ruskich, które omijając drogę porozumienia, utworzyły tajny Uniwersytet we Lwowie w nadziei uzyskania jego legalizacji.

Akcja lojalna rządu była utrudniona przez istnienie tej zakonspirowanej i owianej duchem antipaństwowym organizacji, oraz utworzeniem ruskiego Uniwersytetu w Pradze i bojkotu polskich Uniwersytetów przez ruską młodzież akademicką. Mimo to rząd szukał porozumienia z pewnymi ruskimi i dążył do utworzenia Uniwersytetu ukraińskiego w Krakowie.

Otrzymawszy za pośrednictwem profesora Cyryla Studzińskiego spis kandydatów ruskich na członków komisji organizacyjnej, zwołał minister oświaty konferencję na 4 stycznia 1926. Kandydaci ci, t. j. pp. dr. Kolessa, Dnistrzański, Rudnicki, Studnicki, Werhanowski i Święcicki na posiedzenie nie przybyli i uniemożliwili powzięcie uchwał.

Rząd oglasza swą gotowość podjęcia dalszych kroków w celu wspólnej pracy.

—oo—

WASYL WYSZYWANY JEDYNYM KANDYDATEM NA HETMANA UKRAINY.

Praga. (Tel. wł.).

Agencja praska „Russunica“ donosi, że emigracja ukraińska utworzyła nową organizację, która zwalcza licznych kandydatów na władzę hetmana Ukrainy, popierając jedynie arcyksięcia Wilhelma Habsburga, działającego pod pseudonimem Wasyla Wyszywanego.

Mimochodem.

Z zazdrości.

Lwów, 7 listopada.

Dotychczas miastem skandalów, złodziejstw, defraudacji, nadużyć była z rangi i powołania nasza stolica, nasz syreni gród, nasza Warszawa.

Spokojnie, jednostajnie, bez wzruszeń i przejść głębszych bytuje od szeregu lat — **Kraków.** Nieomal w sen popadł, nikt o nim nic złego, ani dobrego nie słyszy. **Zazdrościł laurów stolicy i oto sygnalizuje swoje istnienie!** Dwie wielkie kradzieże w krótkim czasie, dwa skandale — małeńkie!

Oto **kasę uniwersytecką** obkradł **kwestor z kancelistą** zabrawszy z niej sumkę 135 tysięcy złotych a kasę studentów Akad. Górniczej rozbił **słuchacz Akademji** zrabowawszy coś około 5 tysięcy zł.

Takiemi oto laurami okrywają się współcześni mieszkańcy nowych miast

I to głównie **zazdroszcząc laurom — innym!**

—oo—

Pod znakiem czasu.

Anarchja cen.

Lwów, 7 listopada.

Ogólny brak gotówki, zastój w handlu i bezrobocie wywołują w świecie handlowym i przemysłowym objawy bardzo rozmaite, zależnie od psychiki danego osobnika i jego zmysłu kalkulacyjnego. Najwymowniejszym wyrazem tej różnorodnej reakcji są ceny. Niektórzy poważniejsi kupcy, przemysłowcy i rzemieślnicy, odczuwając w dotkliwy sposób zmniejszenie się zarobków, uznają słusznie, że tylko uprzystępnienie publiczności cen może zwiększyć popyt na towary i ożywić ospały ruch w handlu. Inni natomiast chcą straty, wynikłe wskutek stagnacji, odbić na tych nielicznych konsumentach, którzy jeszcze mogą i chcą kupować.

Wynikająca z tego różnica cen w rozmaitych przedsiębiorstwach, niwelowana choć trochę w sklepach przez wystawianie w oknach wystawowych kartek z cenami, niema żadnego ograniczenia, gdy chodzi o wykonanie u rękodzielnika. Nikt tych różnic nie porównuje, nie bada i nie walczy z wyzyskiem. N. p. pewna firma kuśnierska zażądała 90 zł. za przerobienie kołnierza futrzanego, którą to robotę wykonano w innej firmie za 35 zł.! Parasolnik pewien pokrywa parasol nową materją aż za 25 do 30 zł. tj. tyle ile kosztuje nowy parasol. Natomiast inna pracownia podejmuje się tej samej roboty z takiego samego materjału tylko za 13 zł.

Przykładów takich możnaby wymienić bez liku.

Publiczność nie powinna w takich razach przystawać na każdą podyktowaną cenę, ale przekonać się, czy ma ona jakieś uzasadnienie. Gdy nie pozwolimy bezkrytycznie obdzierać się, będą musieli i wyzyskiwacze obniżyć ceny, a wtedy na pewno zyskają oni więcej klientów.

(m)

Odczyt gen. Sikorskiego.

Lwów, 7 listopada.

Jak już wczoraj zapowiedzieliśmy odbędzie się dziś **o godz. 5** w sali Kopernika gmachu Uniwersytetu przy ul. Marszałkowskiej **wykład** gen. Sikorskiego na temat „Rola **wychowawcza armji**".

Wykład ten wzbudził ogromne zainteresowanie nietylko wśród sfer wojskowych i wychowawczych, ale w szerokich kołach naszego miasta. Do zabrania głosu o roli wychowawczej armji jest gen. Sikorski bardzo powołany, tembardziej, że ostatnio jako dowódca O. K. Lwów **złożył świeże dowody w praktyce, jak wysoko tę rolę ceni.**

Toteż nie dziw, że wykład ten wywołał tak **żywe zainteresowanie** nietylko ze względu **na osobę gen. Sikorskiego, który cieszy się we wszystkich kołach naszego miasta ogromnem poważaniem i należną mu czcią,** ale też ze względu na dużą jego wiedzę i doświadczenie fachowe.

—oo—

PODWYŻKA TARYF KOLEJOWYCH W POLSCE.

Warszawa. (Tel. wł.).

Pierwotny plan wprowadzenia podwyżki 10 procentowej kolejowej taryfy osobowej i towarowej uległ zmianie.

Taryfa towarowa podwyższona zostanie z dniem 1 grudnia r. b., natomiast taryfa osobowa nie zostanie podwyższona przed pierwszym lutego 1927 roku.

Towary nie podlegające podwyżce taryfowej będą objęte specjalną listą, która ogłoszona zostanie w drugiej połowie listopada. W sprawie tej porozumiewają się: Ministerstwo komunikacji, Ministerstwo przemysłu i handlu i Rada kolejowa.

Delegacja prawników polsk. do Rumunji.

Warszawa, 6. XI. (AW.) W dniach najbliższych wyjeżdża do Rumunji na zaproszenie rządu bukaresztańskiego i tamtejszego Uniwersytetu **delegacja prawników w osobach** profesorów: **Mogilnickiego, Hilarowicza, Komarnickiego,** mecenasa **Kurmatowskiego,** prezesa Najwyż. Trybunału admin. **Kopczyńskiego**, red. Polskiego Przeglądu Więziennictwa **Neumareta.**

GUY CHANTEPLEURE. 1

Twórczyni róż.

Tłum. Irena Sas-Żukotyńska.

Kilka ściegów przymocowało duży kwiat z jasnego jedwabiu do gałązki liścia ciemnego, prawie czerwonego, poczem panna Loiza Doncette pochyliła się, aby zębami odciąć nitkę.

Bezwzględny przepis tygodniowego odpoczynku, nie dosięgał wyżyn jej małego pokoiku. Tej październikowej niedzieli, w chwili, kiedy trzecia godzina biła na zegarze — Saint-Germain-des-Pres, panna Liza kończyła piątą różę... cztery pozostałe leżały, na arkuszu białego papieru, świeże i żywe jak prawdziwe kwiaty, fantastyczne i wytworne, jak kwiaty z bajki.

Ongi, w odległych czasach swej młodości, sierota po matce, z ojcem niewidomym i młodocianym bratem Panna Liza zużytkowywała swe zdolności w jednej z takich pracowni, zkąd tysiącami wychodzą kwiaty tanie, które sprzedają wielkie magazyny... Samotna, niestety! obecnie i bardzo zmęczona, panna Liza pracowała teraz u siebie i tworzyła fantazję... róże mięte, róże artystyczne, które nie wymagały materji specjalnych, ani narzędzi skomplikowanych, jedynie tylko palców smukłych i lekkich robotnicy, tylko ładnych delikatnych jedwabiów o barwach stopniowanych w gamach różowych, czerwonych, żółtych, a nawet perłowych, niebieskich...

W cudownym ogrodzie panny Lizy, nie wydawały się dziwnemi róże perłowe albo niebieskie, róże sezonowe, tak jak suknie „Peau d'âne"... Było to nieprawdopodobne i wdzięczne! Do wnętrza kwiatów Liza wpuszczała nieco wonnego proszku... Cała jej wyobraźnia kobiety i cały jej gust paryżanki był w tych swywolnych tworach... I żyła z nich bez zbytniej troski ni nędzy, chrzcząc je mianem sztucznem, które się podobało: Róże - Trianon.

Skończywszy piękny kwiat robotnica zbliżyła się do okna i odsunęła muszlinową firankę, pragnąc równocześnie unieść delikatnej szarej zasłony, którą deszcz wszystko okrywał... Poczem wziąwszy z komody małą flaszeczkę atramentu i kilka arkuszy grubego papieru błękitnego — papieru wielkiej damy! — usiadła przy stole, na którym rozsypane były delikatne resztki jedwabiów... ette nie pisała. Zaczęła odczytywać list, który otrzymała w zeszłym tygodniu, i na który należało odpowiedzieć.

List ten rozpoczynał się w ten sposób: „Przyjaciółko moja, kochana i ładna... czemuż nie jesteś przy mnie, na tych rozkosznych wybrzeżach, „gdzie cytryny kwitną?" albo ja przy Tobie, w starej wieżyczce gotyckiej, gdzie do mnie pisujesz?... Ach! zda mi się, że widzę Twoją smukłą kibić, pochylona, Twoje niebieskie oczy, Twoje blond włosy"...

Mimowolnie, spojrzenie panny Lizy oderwało się od listu i obiegło pokoik — nie będący gotykiem — ażeby się zatrzymać na zwierciadle, gdzie nagle, ukazała się twarz zwiędła, włosy śnieżne...

Panna Liza nigdy nie była ładna, ale była młoda, a młodość świeża, to prawie piękność... Obecnie oczy jej spłowiały jak zwiędłe niezabudki, i zima przeszła po jej jasnej głowie... Teraz była stara.

Przyjaciółko moja, nigdy nie widziana, a tak wymarzona opiewał jeszcze list, pozwól mi, wyszeptać sobie do ucha, tajemnicę może już odgadniętą... Ja Cię kocham!.."

Panna Liza nie czytała dalej i złożyła papier. Myślała o początku przygody. Kilka wierszy upostrzeżonych, na czwartej stronicy „Małego Powszedniego":

Młody artysta, smutny, osamotniony, pragnie nawiązać korespondencję z młodą panienką, o tym samym stanie duchowym. Nazwisko nie będzie żądane. Pisać do „Małego Powszedniego". bilet 1209.

Pannie Lizie żal się zrobiło biednego, smutnego młodzieńca: pomyślała o panience współczującej, któraby odpowiedziała na jego wezwanie: Panna Liza posiadała wyobraźnię. Zaraz postanowiła, by ta młoda panienka była piękna, szlachetna i biedna że będzie żyła z dymnym ojcem w starym zamku, na pół zniszczonym, i że imię jej — będzie: — „Berengere"... Układając róże, panna Liza opowiedziała sobie samej zadziwiającą historię! Myśli, słowa, łączyły się w jej umyśle, jak tafta i muszlin, pod jej palcami.

Dok. nast.

—oo—

Co mówi morderca śp. Stańkowej?

Zbrodniarz tłumaczy się wykrętnie, że mordu dokonał w afekcie

Lwów, 7 listopada.

Przedwczoraj w nocy o g. 22 przywieziono z Przemyśla do Lwowa aresztowanego tam mechanika maszynowego, 21-letniego Adama Gregę, mordercę śp. Katarzyny Stańkowej. Po odstawieniu go autem policyjnem do Ekspozytury, zastępca kierownika urzędu śledczego komisarz Białkowski przystąpił do natychmiastowgo przesłuchania.

Morderca zeznał co następuje:

„W r. 1923 wstąpił jako ochotnik do marynarki wojennej. Ukończył służbę, dnia 2-go lipca i został zwolniony. Rozpoczął on poszukiwania za pracą, lecz bez skutku. Zamieszkał więc u brata swego nauczyciela w Pochaczeninie koło Lublina.

Dnia 15 października b. r. bawiąc we Lwowie, dostał posadę maszynisty u hr. Bochenki, w Ponilku obok Brodów, lecz zrezygnował z niej i powrócił do Lwowa gdzie zamieszkał w hotelu „Angielskim" (Kamińskiego).

Dnia 25 października odwiedził dobrze znaną rodzinę Stańków w Lewasdówce, gdzie też 30 października nocował. Następnego dnia t. j. w niedzielę 1 b. m. wyjechał za posadą do Przeworska. Nie otrzymawszy jej, powrócił w poniedziałek do Lwowa i — jak podaje —

zamieszkał „u pewnej osoby"

Mimo nalegań przesłuchującego komisarza Greg, bezwarunkowo nazwiska osoby tej wymienić nie chce. W przeddzień tragicznego zajścia tj. dnia 1 b. m. odwiedził on Stańków Swego kolegę Bronisława nie zastał wobec czego prosił ś. p. Stańkową, by mu poleciła udać się nazajutrz o g. 9 rano do pasażu Mikolascha, gdzie będzie czekał nań, ma mu bowiem dać posadę.

Dnia 2 b. m. czekał w umówionem miejscu przeszo godzinę, a gdy Bronisaw nie przybył udał się do niego na Lewandówkę. Zastał ś. p. Stańkową samą. Prała ona bieliznę. Na jego widok poczęła mu ona czynić wyrzuty, że demoralizuje jej synów, że pod pozorem szukania posady uczy ich „bamarować się". Przy tem ś. p. Stańkowa rzekomo obrazić miała jego matkę. Oburzony odpowiedział coś, a wówczas ś. p. Stańkowa chwyciła pogrzebacz i uderzyła go pop lecach. Nie mógł się opanować chwycił siekierę i dwoma uderzeniami w głowę zabił ją na miejscu. W jakim celu zabił psa nie pamięta. Wyszedł do przedsionka, ale po chwili powrócił i „powstała w nim myśl upozorowania rabunku, aby odwrócć od siebie podejrzenie".

W dalszym ciągu opowiada morderca że do walizki stojącej obok drzwi wpakował różne przedmioty i poszedł w kierunku lotniska. Na błoniach janowskich zauważył on, że pozabierał różne zbędne przedmioty, opróżnił więc częściowo walizkę. Następnie zrzucił z siebie ubranie własne a wdział jedno ze zrabowanych.

Spotkał on jakiegoś chłopca, któremu dał 5 zł. za to, że mu odniósł walizkę na przystanek tramwajowy. Morderca zamieszkał następnie w hotelu „Angielskim" i dopiero w nocy opuścił Lwów wyjeżdżając z dworca gównego do Przemyśla. Grega twierdzi, że pieniędzy nie zrabował a jedynie w zabranej walizce znalazł 52 zł. które zużył na bieżące wydatki i na... „strawne".

W Przemyślu udał się on do swego wuja Jana Horaka (Krawnicka 59), gdzie go na polecenie komisarza Białkowskiego **policja przemyska aresztowała w chwili, gdy przybył on do Horaka na obiad.**

Po przywiezieniu go do Lwowa, jak już zaznaczyliśmy, śledztwo rozpoczęło się natychmiast i trwało do późnej nocy. Grega w pierwszej chwili odmówił zeznań i oświadczył, iż **„nema po co żyć", że „najchętniej wpakowałby sobie kulę w łeb"**. Przesłuchujący go komisarz począł go uspokajać, wówczas Grega oświadczył, **„że jak dostanie więcej jak 3 lata więzienia to się zabije"**.. i rozpoczął zeznania.

Straszny był moment **konfrontacji mordercy z trzema synami ś. p. Stańkowej.** Wszyscy trzej poczęli rozpaczliwie krzyczeć:

oddaj nam matkę,

poczem rzucili się na zbrodniarza i chcieli go zatłuc. Widok tych rozpaczających i płaczących trzech dorosłych chłopców był wstrząsający.

Wczoraj gdy oświadczono mordercy, że celem przeprowadzenia naoczni pojedzie na Lewandówkę, **począł on wzbraniać się i płacząc błagał by mu zaoszczędzono tego widoku.** Naocznia odbyła się. Dziś morderca zostanie odstawiony do więzienia S. C. K. przy ul. Batorego.

Jak się dowiadujemy, prowadzące śledztwo władze policyjne wykluczają zabójstwo w afekcie, jak to przedstawia Grega, i utrzymują, że **morderstwo rabunkowe zostało z całą premedytacją i zimną krwią uplanowane.**

Zaznaczyć należy, że Stańkowie uchodzili za ludzi majętnych i mówiono powszechnie, że posiadają oni większą ilość dolarów. Morderca został schwytany głównie dzięki energicznym zabiegom zastępcy kierownika lwowskiej ekspozytury komisarza **Białkowskiego.**

Piłsudski a Mussolini.

Co mówi Wacław Sieroszewski o swoim odczycie.

Lwów, 7 listopada.

Znakomity powieściopisarz, Wacław Sieroszewski, który w poniedziałek wygłosi we Lwowie odczyt p. t. „Piłsudski a Mussolini" oświadczył co następuje:

Żadne ze sprawozdań z mojego odczytu, jakie pojawiły się w rozmaitych pismach, nie streszcza go bezstronnie i dostatecznie. Pomijam umyślnie złośliwe przekręcania, czynione w celach jawnie tendencyjnych, ale nawet recenzje życzliwe nie są pełne i nie odźwierciadlają moich poglądów.

Odczyt mój składa się z dwóch równych części: w pierwszej mówię o Italji i Mussolinim, w drugiej o Polsce i Piłsudskim.

Ponieważ wiele rzeczy, które wygłaszam z powodu Włoch, tyczą się również Polski, mogę więc ich nie powtarzać i wskutek tego więcej miejsca udzielić Piłsudskiemu.

Wielu z publiczności przychodziło do mnie po odczycie i, dziękując za nieznane im wiadomości o przewrocie faszystowskim we Włoszech, mówiło: „A jednak ten Piłsudski jest o wiele większy od Mussoliniego"!

Sam ja nikomu nic nie narzucam, staram się być możliwie objektywnym; przedstawiam niezbite fakty i pozostawiam wnioski moim słuchaczom. Przedwczesne są więc i ubolewania nad moim „faszyzmem" i radość z jego powodu. Na mównicy staram się być historykiem a nie agitatorem. Musi być podział pracy; agitację niech uprawiają inni.

xo xo

Urzędnicy austrjaccy uzyskali podwyżkę płac.

Wiedeń. 6. 11. (PAT). Wczoraj po całodziennych rokowaniach między rządem austrjackim a przedstawicielami urzędników przyszło o godzinie 23 do porozumienia. Przedstawiciele urzędników oświadczyli, że ze względu na trudne położenie kraju zrzekają się szeregu żądań oczekując, że w razie polepszenia się sytuacji w kraju rząd postara się o dalszą poprawę losu urzędników.

Urzędnicy uzyskali ogólną podwyżkę poborów o 12.5 pro ponadto poprawę poborów urzędników w średnich stopniach służbowych. Na cele poprawy bytu emerytów przyznano 6 miljonów szylingów.

REFORMA PODATKU DOCHODOWEGO I GRUNTOWEGO.

Warszawa. (Tel. wł.).

Komisja specjalna obraduje nad reformą podatku dochodowego i gruntowego. Podatek dochodowy objąć ma w przyszłości szersze warstwy, co przyczyni się do odciążenia płatników dotychczasowych.

Także i podatek gruntowy ma objąć szersze warstwy płatników.

Obchód Kasprowicza w Janowie.

Korespondencja „Kurjera Lwow.")

Jaworów, 4 listopada.

Życiu kulturalnemu naszego miasta przoduje jak zwykle ruchliwe T. N. S. W. Dnia 23 października 1926 urządziło ono uroczysty obchód ku czci Jana Kasprowicza. W pięknie udekorowanej sali Sokoła zebrały się tłumy publiczności. Na scenie zamienionej dzięki pracy profesora Rudego na okolicę tatrzańską, ustawiono biust Poety. Uroczystość rozpoczęła się piękną deklamacją na tle żywego obrazu, a następnie profesor Sandel w pięknym odczycie ujął zasadnicze rysy twórczości Kasprowicza. Na dalszą część wieczoru złożyły się produkcje muzykalno wokalne młodzieży państwowego gimnazjum i państwowego seminarjum nauczycielskiego żeńskiego. Całość i wykonanie wieczoru wywarła na słuchaczach podniosłe wrażenie. Przykre wrażenie na publiczności wywarła nieobecność na uroczystości uczniów i grona państwowej szkoły przemysłu drzewnego.

Mały fejleton.

NIEDZIELA.

(Z cyklu: „Po drodze").

Głos dzwonka płynie zdaleka
Z wieży jakiegoś kościoła,
To sygnaturka z pośpiechem
Pobożnych na sumę woła.

Ach! Prawda! Dzisiaj niedziela
I teraz strojnie i gwarnie
Gdzieś tam po drogach zapewne
Tłum do kościoła się garnie.

Spoczywam na mchu przy drodze,
Na jawie cud mi się marzy,
Zielona paproć łagodnie
Po zgr anej głaszcze mnie twarzy.

Na wielkiej, leśnej polanie
Perłowa lśni jeszcze rosa,
Jasnym, bez chmurki, błękitem
Sklepią się górą niebiosa.

Kopułę wsparły dokoła
Drzew przepotężne filary,
Fryz się zieleni u góry...
Kościół to stary... O! Stary.

Słońce na niebios sklepieniu,
Jak wieczna lampa się złoci
I rzuca złociste plamy
Na bujne liście paproci.

Słodka, subtelna woń kwiecia,
Zmięszana z wonią żywicy
Lekko się wznosi gdzieś w górę,
Jak wonny dym z kadzielnicy.

Swierki ze sobą coś szepczą,
Jodła spowiada się jodle,
Cichutko modlą się kwiaty...
Niechże i ja się pomodlę!

Ach! Co to? Las się pokłonił,
A gąszcz wierzchołków rozchwiany
Zaśpiewał szumem głębokim:
Zagrały leśne organy.

Powoli — cichną... Tem głośniej
Ptasząt ozwały się chóry,
Z ukrycia brzmią gdzieś soprany
I alty, prymy i wtóry.

Aż dusza mi się raduje,
Tak zresztą w radość uboga;
Im jestem dalej od ludzi,
Tem bliżej czuję się — Boga.

Zygmunt Swatoń.

Współczesna armja narodowa.

Cykl wykładów uniwersyteckich i politechnicznych.

Lwów, 7. listopada.

Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych, donosi, że od 7. do 23. listopada urządza serję wykładów **„Współczesna Armia narodowa"**. Na wykłady te Zarząd uprosił specjalistów i pierwszorzędnych prelegentów. Serja obejmuje następujące wykłady:

Generał Wład. — **Sikorski** p. t. Rola wychowawcza armji — 7. listopada o godz. 17.

Generał Miecz. **Norwid Naugebauer** p. t. Samowystarczalność gospodarcza Polski w czasie wojny — 10. listopada o godz. 19.

PPłk. Adam **Koc** p. t. Wojna nowoczesna wojną narodową — 14. listopada o godz. 17.

PPłk. Adam **Koc** p. t. Powstanie armji polskiej — 15. listopada o godz. 19.

Płk. Janusz **Głuchowski** p. t. Bitwa nad Wisłą — 20. listopada o godz. 19.

Płk. Janusz **Głuchowski** p. t. Bitwa nad Niemnem— 21. listopada o godz. 17.

Major Józef **Smoleński** p. t. Technika i wojna — 23. listopada o godz. 19.

Wykłady odbywać się będą w sali Kopernika Gmach Uniwersytatu ul. Marszałkowska 1. I. p.

—xox—

Nowe komunikacje z zagranicą.

Lwów, 7 listopada.

Stosownie do uchwał ostatniej kolejowej konferencji międzynarodowej wejdą w życie od dnia 15 maja 1927 roku następujące zmiany w komunikacjach pomiędzy Polską a innemi państwami Wprowadzona zostanie codzienna bezpośrednia komunikacja pomiędzy Warszawą a Berlinem przez Toruń — Bydgoszcz — Kaczory wagonami I, II i III klasy. Pociągi te skoordynowane będą w Warszawie z codziennymi pociągami pośpiesznymi do Rosji południowej via Zdolbunów, do Rumunji. Bułgarji i Bliskiego Wschodu via Lwów Śniatyń oraz do Łotwy i Estonji przez Wilno-Zemgale. Pozatem pociąg pośpieszny Wiedeń-Warszawa skoordynowany zostanie w Katowicach z pociągiem Kraków-Poznań.

Dalej wprowadzony będzie wagon komunikacji bezpośredniej I i II klasy na linji Warszawa-Królewiec drogą na Białystok, Grajewo-Prostki. Na linji Warszawa-Zdołbunów-Szepietówka (Ukraina) kursować będą codziennie wagony komunikacji bezpośredniej I II i III klasy, które dochodzić będą do Baku i Odesy. Pociągi pośpieszne, kursujące obecnie między Paryżem-Warszawą, z których tylko wagony sypialne dochodzą do stacji Niegoriełoje, będą od 15 maja kursowały pomiędzy Paryżem a granicą sowiecką.

—xox—

Fuzja „Premjera" z Tow. „Credit general des Petroles".

Wiedeń. (Tel. wł.).

Po pertraktacjach w Paryżu, akcjonarjusze Towarzystwa akcyjnego „Premier" uchwalili fuzję „Premjera" z Towarzystwem „Credit gen. des Petroles", który przejmuje towarz. „Premier" drogą zamiany akcji „Premjera" na własne w stosunku 4 akcji „Premjera" za jedną akcję 500 frankową „Credit gen. Petroles". W tym celu „Credit gen. Petroles" emituje 70.000 nowych akcji, podnosząc kapitał akcyjny do 75 miljonów franków.

Kurjer lotniczy.

LOTNICTWO KOMUNIKACYJNE, A MIĘDZYNARODOWA IZBA HANDLOWA.

Dnia 27 października odbyły się w Paryżu obrady Wydziału Lotniczego Międzynarodowej Izby Handlowej. Obrady dotyczyły odpowiedzialności towarzystw komunikacji powietrznej wobec osób trzecich, ujednostajnienia listu przewozowego dla przesyłek lotniczych oraz ubezpieczenie personelu towarzystw komunikacji powietrznej. W czasie obrad poruszono również problem poczty lotniczej, przyczem wyłoniono wniosek zwołania konferencji pocztowej państw, interesujących się lotnictwem handlowem, celem przystąpienia wszystkich krajów do międzynarodowego związku pocztowego.

ITALJA - BRAZYLJA.

Lotnik brazylijski Barros, który z powodu defektu silnika podczas swego lotu z Genui do Brazylii zmuszony był lądować na wybrzeżach morza Śródziemnego koło Alicante, po dokonaniu naprawy udał się w dalszą drogę, a w dniu 28 u. m. wystartował z Las Palmas na wyspach Kanaryjskich w kierunku Ameryki Południowej.

NOWY SAMOLOT PASAŻERSKI.

Niemieckie towarzystwo komunikacji powietrznej „Deutsche Luft - Hansa" w dniu 30 października b. r. wstawiło do swego parku nowy samolot pasażerski. Jest nim „VII. Rohrbach", wytworzony w zakładach Rohrbacha, sporządzony cały z metalu, wyposażony w trzy silniki po 250 MK. każdy. Nowy samolot mieści 10-ciu pasażerów i trzy osoby obsługi.

Na grobie Chopina w Paryżu.

Paryż. (Tel. wł.).

Na cmentarzu Pere - Lachaise, odbyła się przed kilku dniami rzewna uroczystość staraniem polsko - francuskiego towarzystwa w Paryżu. — Mimo niepogody i deszczu, zebrało się liczne grono osób. Przemawiali między innymi radca legacyjny Andrzejewski, dyrektor sztuk pięknych Paweł Leon a Janina Zarzycka zarecytowała wiersz Kazimierza Tetmajera i księżny de Noailles.

Na grobie Chopina stoi dość nikła postać z białego marmuru, choć wyrażająca doskonale smutek i opuszczenie.

Kącik dla Pań.

Kraj bez garçonek.

Czy możliwy jest taki? O tak! I to w dodatku w Europie. W tej cudnej Hiszpanji, w kraju w którym oczy kobiet są tak namiętnie piękne, bowiem w nich jest żar słońca afrykańskiego i w którym można ujrzeć przedziwnie kunsztowne fryzury. Ani jedna Hiszpanka nie została dotąd garçonką, nia złożyła swych kruczych warkoczy na ołtarzu mody.

Hiszpanki słyną z piękności, nie tylko oczy ile i włosy ich porywają, i cera, wąskie usta i szlachetna linja całej postaci. Tylko, niestety krótkotrwałą jest ta piękność. Hiszpanka więdnie prędko, jak wszystkie wschodnie kobiety. W dwa, trzy lata po ślubie staje się matrona o pełnych kształtach, powolną i leniwą. Nawet i głos jej srebrzysty nabiera ostrych tonów. Zostają jeno oczy gorejące, opiewane zawsze przez poetów Andaluzyi.

Wina tej szybkiej przemiany jest sposób życia. Hiszpanka po wyjściu zamąż dzieli swój czas między dzieci i kuchnię. Tam kobieta mająca tylko dwoje dzieci jest wprost wyśmianą! Matka dwanaściorga oto ideał żony!

„Żona ma siedzieć w domu“, twierdzą mężowie, którzy czas swój spędzają w biurach, klubach czy kawiarniach. Dlatego też Hiszpanka nie dba o swój strój, w domu chodzi ubrana jak najniepoprządniej, bo komuż ma się podobać, jeśli już osiągnęła swój cel.

Cywilizacja europejska nie wykorzeniła afrykańsko-haremowych zwyczajów. Kobieta w Hiszpanji trzyma się z dala od polityki, od życia społecznego, tylko artystki teatralne biorą w niem udział. W ogólności kobieta hiszpańska jest nudna a rozmowa z nią to nic interesującego. (Dziewczęta młode są bardzo starannie wychowywane i strzeżone. Młodzieńcy, którzy się nie oświadczą o pannę nie mogą bywać w domu jej rodziców. Nawet po zaręczynach młodzi wprawdzie widują się codziennie — zwyczaj nakazuje aby narzeczony przychodził pod okno umiłowanej o pewnej godzinie — ale są z daleka, okno zakratowane i tylko urywane słowa łączą ich serca, marzące o pocałunkach ust.

XODX

Kurjer literacki.

Czterdziesty piąty zeszyt tygodnika „Świat“ przynosi wielce ciekawe wynurzenia księgarzy i autorów na temat książki polskiej Wacław Sieroszewski zamieścił emocjonującą opowieść p. t. „Wśród kosmatych ludzi“; Zofja Norblin-Chrzanowska wydrukowała wrażenia swoje z Assyżu pt. „Maluczcy i wielcy u grobu Św. Franciszka“, Eustachy Czekalski omówił „Pamiętniki Władysława Mickiewicza“ i wybrał z nich najcharakterystyczniejsze anegdoty. Juljan Ejsmond w dniu Św. Huberta rozprawia się z „Nieśmiertelnem głupstwem demagogji przeciwłowieckiej“, oraz St. Krzywoszewski dał „Kronikę z tygodnia“. Wszystkie te artykuły są bogato ilustrowane. Interesujące notatki, feljetoniki uzupełniają ten obfity w treść zeszyt „Świata“.

W N-rze 44 **„Bluszczu“** w artykule wstępnym p. t. „Zagadnienie, które warto poznać“ jest omawiana sprawa pracy i zarobków robotnic fabrycznych w Polsce. — T. Męczkowska mówi o „Pracy domowej ucznia“, Stefanja Szuchowa porusza ciekawe zagadnienie „Matki a pierwsze lata nauki“, J. Rencki poświęca piękne wspomnienie Chopinowi.

W dziale literackim czytamy nowele N. Druckiej „Marylka“, piękny wiersz H. Mortkowiczówny „Żal“.

W dziale praktycznym zasługuje na podkreślenie piękny arkusz wzorów.

„Przez kraj wód, duchów i zwierząt“ W. Filichowskiego wyszło nakładem Bibljoteki Dzieł Wyborowych, Lwów, Małeckiego 3. Książka ta nazwana przez autora „romansem podróżniczym“ jest raczej lekką i ironiczną transantrakcją tego rodzaju literatury, dziś jak wiadomo, cieszącej się w świecie osobliwem powodzeniem. Autor nie szukał egzotyki obcej. Potrafił on wydobyć wszystkie wartości literackie z tła czysto polskiego, barwiąc je przytem z właściwym mu talentem dużą dozą sarkazmu i humoru.

„Ekspres Akademicki“. Z okazji Tygodnia Akademika, wyszła pod tym tytułem jednodniówka, którą naprawdę warto kupić za 25 groszy. Zeszyt w wielkim formacie na pięknym papierze, obejmuje 12 stron druku. Na pierwszej karcie umieszczono portret Prezydenta Rzeczypospolitej, jako protektora Tygodnia — dalej autografy generała Sikorskiego, Kornela Makuszyńskiego, Juljana Ejsmonda, Wacława Sieroszewskiego, artykuły o organizacji społecznej, pomocy młodzieży akademickiej, o akademickich kołach prowincjonalnych, o II. Domu Techników, informacje z życia akademickiego, feljeton Raorta „Okazja“, wiersz Makuszyńskiego i Zbierzchowskiego, wiele ilustracji i t. d.

BIBLJOGRAFJA TYGODNIOWA
podana przez Księgarnię Polską
B. Połonieckiego, we Lwowie.

Maeterlinck M. Skarb ubogich 4.80.

Bibljoteka ekonomiczna. T. 3. Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, dr. Młynarski, 1.50, T. 4. Stabilizacja kursu złotego, Pszczółkowski 1.20. T. 5. Dorobek 4 miesięcy Klarner 1.—. T. 6.

Handelsman M. Francja i Polska 1795-1845 — 10 zł.

Molicki Fr. Wielki przewrót w pasiekach i w całem pszczelnictwie 2.50.

Christof M. „Ruf“. Księgowość szwajcarska 3.—.

Niwiński J. Opowieści pilotów 1.20

Hugon E. O. P. Zasady filozofji. Dwadzieścia cztery tezy tomistyczne 7.20.

Gałczyński B. Ogród owocowy na 300 m. kwadr. Jak z takiego ogródka mieć cały rok codzień kilogr. owoców — 1.50.

Anet C. Ariana, powieść — 8.—

Brinkmann T. dr. prof. Duńskie rolnictwo — 4.50.

Samozwaniec M. Mężowie i mężczyźni — 1.95.

Wiadomości z kraju.

× **Obrady zjazdu dyrektorów kolei polskich.** W lwowskiej Dyrekcji kolejowej rozpoczęły się obrady dyrektorów wydziałów taryfowo-handlowych wszystkich Dyrekcji polskich kolei państwowych, w których uczestniczy delegacja Ministerstwa komunikacji z naczelnikiem wydziału taryfowego. Przedmiotem obrad zjazdu jest uregulowanie i ujednostajnienie rozmaitych kwestji z dziedziny taryf osobowych i towarowych.

× **W ciągnieniu dolarówek,** odbytem przed paru dniami w Warszawie główną wygraną 8.000 dolarów, uszczęśliwiony został rejent R. w Drohobyczu.

× **Nieprawdziwa pogłoska.** Z Warszawy donoszą, że pogłoska o zamierzonem ustąpieniu p. Schmidta, prezesa P. K. O. jest bezpodstawna

Kurjer szachowy.

Pod redakcją KLEMENSA FUNKENSTEJNA.

Partje z odbywającego się obecnie turnieju o mistrzostwo Lwowa na rok 1926.

Gra szkocka. (?) — printed: **Gra syoylijska.**

	Białe: Kurkiewicz (0)	Czarne: Wójcik (1)
1.	e 2 — e 4	c 7 — c 5
2.	S g 1 — f 3	e 7 — e 6
3.	b 2 — b 3	S g 8 — f 6
4.	e 4 — e 5	S f 6 — d 5
5.	c 2 — c 4	S d 5 — e 7
6.	d 2 — d 4	c 5 × d 4
7.	H d 1 × d 4	S b 8 — c 6
8.	H d 4 — e 4	S e 7 — g 6
9.	G c 1 — b 2	H d 8 — a 5+
10.	S b 1 — d 2	G f 8 — a 3
11.	G b 2 × a 3	H a 5 × a 3
12.	W a 1 — b 1 (aby uniemożliwić przeciwnikowi posunięcia H a 3 — b 2 — c 3).	H a 3 — a 5 (nie bijąc pionka na a 2, bo ważniejszy jest krępujący grę pionek na c 5).
13.	b 3 — b 4	H a 5 — c 7 (rezygnując z wyżej przytoczonego powodu z pionka na b 4).
14.	h 2 — h 4	S g 6 × e 5
15.	h 4 — h 5	h 7 — h 6
16.	W h 1 — h 3	d 7 — d 5
17.	H e 4 — c 2 (zabicie pionka na d 5 spowodowałoby stratę wieży wzgl. jakości na h 3)	S e 5 × f 3+
18.	S d 2 × f 3	S c 6 — e 7
19.	c 4 — c 5	e 6 — e 5
20.	W h 3 — g 3	S e 7 — f 5(!)
21.	G f 1 — b 5+	K e 8 — f 8(!)
22.	W g 3 — g 4	S f 5 — e 3(!)
23.	f 2 × e 3	G c 8 × g 4
24.	H c 2 — f 2	G g 4 × h 5
25.	S f 3 — h 4	a 7 — a 6
26.	G b 5 — e 2	G h 5 × e 2
27.	K e 1 × e 2	H c 7 — c 6
28.	K e 1 — f 1	W a 8 — e 8
29.	K f 1 — g 1	g 7 — g 6
30.	a 2 — a 4 (aby wywabić hetmana ze szóstej linji i umożliwić S h 4 × g 6 +)	K f 8 — g 7
31.	W b 1 — f 1	W h 8 — f 8
32.	H f 2 — g 3 (białe, aczkolwiek już materjalnie słabsze, nie tracą fantazji, ale niestety uwydatniającą się od samego początku agresywność odpiera przeciwnik ze stoickim spokojem)	K g 7 — h 7
33.	b 4 — b 5	a 6 × b 5
34.	a 4 × b 5	H c 6 — e 6 (bo groziłoby W f 1 × e 7 i H g 3 × g 6 !).
35.	S h 4 — f 3	f 7 — f 5
36.	W f 1 — c 1	f 5 — f 4
37.	H g 3 — h 4 (z groźbą S f 3 — g 5 !)	H e 6 — f 6
38.	H h 4 × f 6	W f 8 × f 6
39.	e 3 × f 4	W f 6 × f 4
40.	c 5 — c 6	b 7 × c 6
41.	W c 1 × c 6	W e 8 — e 7
42.	b 5 — b 6	W f 4 — b 4
43.	S f 3 × e 5 (nie pozbawiona bystrości próba ratunku).	W e 7 — c 5
44.	W c 6 — c 7+	K h 7 — g 8
45.	b 6 — b 7	W e 5 — e 8
46.	W c 7 — c 8	K g 8 — f 7

(wobec czego białe poddają).

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Turniej o mistrzostwo Lwowa na rok 1926 znajduje się we fazie końcowej. Po absolwowaniu ogólnego turnieju odbędzie się, jak już donieśliśmy, rozgrywka w grupie zwycięzców, która będzie miarodajna dla porządku rozdać siemających nagród, przyczem zdobywca pierwszej nagrody otrzyma tytuł mistrza Lwowa. Stan turnieju w d. 5 bm. przedstawia się następująco: Wójcik 5 i pół (8), Friedman 7 (9), dr. Landau 4 (8), Sokołowski 3 (7), inż. Piotrowski 6 i pół (9), radca Raczek 4 (8), Kurkiewicz 4 (8) i Knappeis 6 (9). Z cyfr w nawiasie, dotąd ważnych partyj, wynika, że grać mają jeszcze: Sokołowski dwie partje, zaś Wójcik, dr. Landau, radca Raczek i Kurkiewicz po jednej partji.

Gigantyczna impreza szachowa o niebywałym dotąd rozmiarze, odbędzie się niebawem we Wiedniu staraniem austrjackiego Związku szachowego i redakcji „Sphinx“, czasopisma dla zagadek i szarad. Impreza pomyślana jest tak, że w pierwszym dniu grać będzie 64 zawodników, w drugim zwycięzcy z poprzedniego dnia, zatem 32 zawodników (w razie remis rozstrzygnie los), w trzecim 16, w czwartym 8, w piątym 4, aż wreszcie w szóstym dniu grać będą 2 zawodnicy, z których jeden otrzyma pierwszą nagrodę w wysokości 1000 szylingów. Być może, że grup takich po 64 graczy, ułoży się więcej, a w takim razie zwycięzcy z każdej z tych grup rozegrają jeszcze partie między sobą, nic tracąc naturalnie zdobytej w swej grupie nagrody. Wkładki dla każdego uczestnika wynosi 6 szylingi(a przepisanych jest 30 posunięć na godzinę. Przewidziane są zresztą także mniejsze nagrody.

Prowincja. Zegar szachowy składa się z dwóch zegarów tak ze sobą skonstruowanych, że jeden staje, gdy drugi idzie. Po dokonanym ciągu gracz za pociśnięciem guzika puszcza w ruch zegar przeciwnika. Oba zegary ustawia się z początkiem gry na godzinę 12-tą.

Dr. T. Karnych posunięć obecnie nie ma. Posunięcia niemożliwe uważa się za niezrobione. Tak n. p. nie można grać wieżą w pierwszem posunięciu, a za niemożliwy uważa się także ciąg, po którym przeciwnik mógłby nam zabić króla. Pozatem pozostaje niewzruszalna reguła, że poruszoną figurą gracz, o ile nie zaznaczył, że ją tylko poprawia, musi wykonać posunięcie.

Czytajcie „Ekspres Akademicki" tylko 25 groszy!

Skandaliczna afera prowokacyjno-polityczna we Francji.

„Spisek Katalończyków" dziełem szpiega i prowokatora faszystowskiego.

Paryż, 6. 11. (AW.) Sprawa pułk. Garibaldi stała się **niezwykłym skan dalem politycznym.**

Garibaldi **przyznał** się bez wahania przy wczorajszem przesłuchaniu, że **był szpiegiem na żołdzie włoskim i że werbował ludzi wśród przeciwników faszyzmu we Francji dla spisku katalońskiego separatystów po to, żeby ich następnie zdradzić policji francuskiej**, za co otrzymał wynagrodzenie w wysokości 400 tys. lirów — rzekomo — od rządu włoskiego.

ARESZTOWANI.

Perpignan, 6. 11. (PAT.) Liczba aresztowanych rewolucjonistów wzrasta. Dotychczas **aresztowano 23 Włochów i 102 Katalończyków.** Z zeznań **aresztowanych** wynika, że stosunki między Garibaldczykami a Katalończykami zostały nawiązane przez Baltraniego b. generała milicji faszystowskiej. Całą odpowiedzialność bierze na siebie pułkownik Marcia.

GARIBALDI NIE OSKARŻONY.

Paryż, 6. 11. (PAT.) Dyrektor bezpieczeństwa publicznego oświadczył przedstawicielom prasy, że **pułkownik Garibaldi nie jest bynajmniej** oskarżony lecz, że został sprowadzony do Paryża na rozkaz władz administarcyjnych w celu przesłuchania go w **sprawie** zarzuconych mu działań.

MATERJAŁY WOJENNE.

Perpignan, 6. 11. (PAT.) Odebrane separatystom **katalońskim** materjały wojenne i amunicja **przewieziono do Perpignan i złożono** w miejscowych koszarach.

TRAGICZNA ROCZNICA.

Kraków, 6. 11. (PAT.) Dziś o godzinie 9 rano w kościele św. Piotra i Pawła odbyło się **uroczyste nabożeństwo żałobne za oficerów i żołnierzy poległych w wypadkach listopadowych r. 1923.** Na nabożeństwie obecnym był dowódca korpusu, delegaci oficerów oraz przedstawiciele władz cywilnych.

NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O AMNESTJI.

Warszawa. (Tel. wł.).

W wywiadzie dziennikarskim, oświadczył wiceminister sprawiedliwości senator Siennicki, że pogłoski o amnestji są fantastyczne. Umorzone jedynie będą sprawy o przestępstwa polityczne na tle walk narodowościowych z przed roku 1922.

Natomiast we wszystkich okręgach sądowych zbierane są przez prokuratorów materjały dla ewentualnego przedłożenia wniosków o ułaskawienie. Setki spraw leżą już w kancelarji Prezydenta Rzeczypospolitej i są załatwiane.

W ten sposób umorzono wiele zaległych procesów. Wszystkie ułaskawienia załatwiane są na wnioski prokuratorów.

Projektu ustawy o amnestji nie opracowywano.

—o—

O zmianę art. 25. Konstytucji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 6. listopada.

Otwarcie sesji Sejmu i Senatu odbędzie się przypuszczalnie dnia 13. b. m. o godz. 17. Poza ekspose ministra skarbu przewidywane jest postawienie wniosków ze strony prawicy, centrum oraz lewicy w kierunku zmiany art. 25 Konstytucji i wystylizowanie go tak, aby na przyszłość było niemożliwe przeciągnięcie sesji ciał ustawodawczych poza październik.

—oo—

Przed zmianami w gabinecie rządowym.

P. Car min. sprawiedliwości.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 listopada.

„Gaz. Warsz. Por." przynosi wiadomość, iż wicemin. sprawiedliwości p. Car ma w niedługim czasie objąć wyższe stanowisko. W grę wchodzi przypuszczalnie teka sprawiedliwości p. Meysztowicz ma objąć jedną z tek gospodarczych.

W sferach zbliżonych do rządu nie potwierdzają wiadomości podanych wczoraj przez „Robotnik" i „Kurjer Polski" o zamierzonem ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego.

—o o—

P. Bartel złoży tekę oświaty.

Kto będzie następca?

Warszawa. (Tel. wł.).

Dzisiejsza prasa popołudniowa notuje pogłoskę, że na stanowisko ministra oświaty powołany ma być profesor Uniwersytetu Warszawskiego Kostanecki. Wicepremjer Bartel zamierza się poświęcić kierownictwu i organizacji Komitetu Ekonomicznego.

Poza lansowaną kandydaturą prof. Kostaneckiego na stanowisko ministra oświaty nie jest wykluczone powołanie któregoś z profesorów, z krakowskich kół konserwatywnych.

OFICJALNE ZAPRZECZENIE.

Warszawa, 6. 11. (PAT.) Wszelkie **pogłoski**, dotyczące powierzenia kierownictwa ministerstwa W. R. i O. P. spoczywającego w rękach wicepremjera Bartla, innej osobistości, są **pozbawione podstaw.** — Również **bezpodstawną jest pogłoska o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego.**

—o o—

Śledztwo w sprawie kradzieży w kwesturze Uniw. Jagiellońsk.

Kraków. (Tel. wł.)

W związku z rozbiciem kasy Kwestury Uniwersytetu Jagiellońskiego **policja aresztowała kwestora i kasjera (w jednej osobie) Ziemiańskiego.**

W czasie śledztwa przyznał się on, że **jeszcze przed 2 laty pożyczył sobie z kasy 20 tys. zł. i za te pieniądze kupił w Wieliczce kamienicę** z ogrodem. Administrację tego majątku powierzył aresztowanemu również w związku z **tą sprawą Zapiorowi,** który w **kamienicy** Ziemiańskiego prowadził restaurację **„Jagiellonkę"**, zaś w ogrodzie wybudował sobie domek Zapiór po dokonaniu ostatniego włamania do kasy Kwestury **zapił się urządzając libacje ze wszystkimi znajomymi.**

Lekarze czechosłowaccy w Krakowie.

Kraków. (AW). 6 listopada. Dnia 6 bm. rano przybyła tu wycieczka lekarzy czechosłowackich w liczbie kilkudziesięciu osób, w tem kilka **pań.**

Uroczysta inauguracja Tygodnia Akademickiego we Lwowie.

Pochód pod Województwo.

Lwów, 7 listopada.

Wczoraj wieczorem młodzież akademicka z okazji rozpoczynającego się Tygodnia Akademika Polskiego zgromadziła się koło gmachu Uniwersytetu Jana Kazimierza, poczem w pochodzie ulicami miasta udała się pod gmach Województwa. Tu reprezentant młodzieży akademickiej przemówił, podnosząc, że jestto **manifestacja inauguracyjna** Tygodnia Akademika Polskiego, przyczem podniósł, że Tydzień Akademika mający na celu przysporzenie funduszów na pomoc dla ubogiej młodzieży akademickiej, nie odniósł by należytego skutku, gdyby nie wspomagali go **reprezentanci władz.** Podziękował przytem panu wojewodzie za opiekę i przewodniczenie w wojewódzkim komitecie pomocy młodzieży akademickiej oraz wzniósł okrzyk na cześć pana wojewody.

Pan **wojewoda podziękował młodzieży akademickiej i złożył jej życzenia,** aby tę tężyznę, jaką okazuje w organizowaniu Tygodnia Akademika, okazała także w przyszłości w swych pracach i odpowiedziała tym nadziejom, jakie społeczeństwo do niej jako do przyszłości narodu przywiązuje. Pan wojewoda zakończył okrzykiem: **Niech żyje młodzież akademicka!**

—ox ox—

Zmniejszenie taks egzaminacyjnych dla studentów szkół wyższych.

Warszawa. (Tel. wł.).

Delegacja akademików otrzymała od wicepremjera Bartla zapewnienie zniesienia opłat egzaminacyjnych i opłat na budowę domów profesorskich.

Obecnie studenci będą płacili za każdy egzamin 6 złotych od studenta, na medycynie 12 złotych. Oprócz tego 20 procent podatku kancelaryjnego.

Student na prawie, płacił miesięcznie około 50 złotych za same egzaminy, na medycynie ponad 100 złotych.

Zniesiono również nakaz płacenia przez studentów za domy dla profesorów. Budowa domów profesorskich będzie wstrzymana.

Przez jakiś czas tylko studenci będą płacić po 10 złotych rocznie na pokrycie zobowiązań zaległych, które wynikły z dotychczasowej budowy profesorskich domów.

ZATARG O 13-TĄ PENSJĘ W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.)

W sprawie przyznanej przez Ministerstwo Spr. Wewn. **wypłaty wszystkim pracownikom miejskim** t. zw. **13-tej pensji** Magistrat na posiedzeniu w dniu 2-go b. m. uchwalił **wypłacić urzędnikom tylko 95% a robotnikom zaś 67%** przyznanej sumy. Wiadomość ta wzburzyła uspokojone już umysły ogółu pracowników miejskich, którzy w obronie przyznanej przez władze nadzorcze pensji, postanowili **wspólną prowadzić akcję.** Prawdopodobnie Rada Miejska w interesie mieszkańców stolicy powstrzyma Magistrat od wprowadzenia w życie swej uchwały i na najbliższem posiedzeniu załatwi tę sprawę ostatecznie.

—o—

Różne.

× **Pierwszy zjazd lekarzy kolejowych w Polsce** odbył się w Warszawie. Obrady trwały dwa dni. — Na zjeździe wygłoszono szereg referatów.

× **Bandyci grasują** na terenie powiatu Tarnobrzeskiego. Po zabiciu w walce z policją bandyty Maciąga, obrabowano 6 kupców i dokonano szeregu włamań. Grasują tam członkowie bandy Jumy i Kawińskiego. Aresztowano Jana Pecztowego, rzeźnika, bandytę Jana Orolona i **Stefanię Kubasiakównę.**

KRONIKA.

LISTOPAD
7
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. C. 24 po Z. Św. gr.-kat. N. D. 20 po Sosz

Jutro: rzym.-kat. Bogdana, gr.-kat. Dymetrija.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 7 bm. o 3.30 pop. „Trubadur" ceny zniżone popoł.
Niedziela 7 bm. o 7.30 wiecz. „Cyrano de Bergerac".
Poniedziałek 8 bm. „Carmen".
Wtorek 9 bm. „Cyrano de Bergerac".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 7 bm. o 3.30 pop. „Papa się żeni" ceny zniżone popoł.
Niedziela 7 bm. o 7.30 „Życie paryskie"
Poniedziałek 8 bm. „Nasza żonusia".
Wtorek 9 bm. „Życie paryskie".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4 popoł. „Osiołkowi w żłoby dano".
Niedziela o 7.30 „Porwanie sabinek".
Poniedziałek o 7.30 „Porwanie Sabinek".
Wtorek o 7.30 „Porwanie Sabinek".
Sroda o 7.30 „Porwanie Sabinek".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: „Nędznicy".
Chimera: „Piętno krwi" Pola Negri.
Palace: „Faust".
Kopernik: „Pożar serc".
Marysieńka: „Pożar serc".
Lew: „Kwiat nocy".
Uciecha: „Szturmem zdobyta".

—oo—

Biuro Koncertowe M. Tuerka.

Wtorek 9 listopada: UMBERTO URBANO I. Baryton opery „La Scala" w Medjolanie. **Wieczór Arji operowych i pieśni.** 3159

—oo—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godzinie 3.30 popołudniu — po cenach znacznie zniżonych — ukaże się wspaniała 4-aktowa opera Józefa Verdi'ego: **„Trubadur"**. Przepiękne to dzieło muzyczne, dające wdzięczne pole do popisu naszemu zespołowi operowemu, ukaże się w pierwszorzędnej reprezentacji wokalno-artystycznej.

Wieczorem o godzinie 7.30, powtórzenie wspaniałej komedji bohaterskiej Edmunda Rostanda: **„Cyrano de Bergerac"**, która na każdem przedstawieniu szczelnie wypełnia salę teatru.

Jutro, w poniedziałek 8 bm., na dochód V. Tygodnia Akademika — wznowiona będzie świetna opera Bizeta: **Carmen"**: w niezwykle interesującej i wybornej obsadzie. Obok występujących gościnnie, głośnych znakomitości warszawskich, pp. Wandy Wermińskiej i Ignacego Dygasa, dalsze czołowe postacie kreować będą pp. Jakubowska, Popowiczówna i Ostrowska oraz pp. Płoński, świetny przedstawiciel partji Torreadora, Zopoth i Łowczyński.

— **Teatr Nowości** daje dziś popołudniu, o godzinie 3.30, po raz ostatni — po cenach najniższych — pełną bajecznego humoru i dowcipu krotochwilę W Rapackiego: **„Papa się żeni..."**. Wieczorem, o godzinie 7.30, przepiękna i ciesząca się niebywałem powodzeniem, opera komiczna J. Offenbacha: **„Życie paryskie"**.

— **Wesoła popołudniówka.** Dziś t.j. w niedzielę o 4-ej popołudniu daje Teatr Mały po niezmiernie nizkich cenach popularnych farsę **„Osiołkowi w żłoby dano"**, w premjerowej obsadzie.

— **Z powodu niezwykłego powodzenia** i mnóstwa zgłoszeń na bilety wstępu, jakie ustawicznie napływają, znakomita farsa **„Porwanie sabinek"** grana będzie w Teatrze Małym jeszcze przez szereg dni z dyr. Czarnowskim i reżyserem Rasińskim w gł. rolach męskich.

— **Zarząd Związku Obrońców Lwowa** z listopada 1918 r, zawiadamia wszystkich P. T. członków że zaległe wkładki do Związku przyjmuje codziennie w godzinach urzędowych w lokalu własnym przy ul. Ormiańskiej L. 2 III p. Zaległości po nad 6 miesięcy tylko do dnia 13 bm. — zaś niższe zaległości do dnia 20 bm. W dniu Walnego Zgromadzenia tj. dnia 21 bm. wkładki nie będą przyjmowane. Przypominamy P. T. członkom paragr. 15 statutu.

— **„Echo — Macierz"** stosownie do poprzedniej zapowiedzi podaje do publicznej wiadomości, że skład sądu w sprawie ogłoszonego konkursu jest następujący:

Mieczysław Sołtys — dyrektor konserwatorjum, Witold Frieman — profesor konserwatorjum, Alfred Stadler — kierownik artystyczny Tow. Spiew. „Bard", Jan Rangl dyrektor artystyczny Tow. Spiew. „Echo-Macierz", Dr. Stanisław Schmidt — prezes Tow. Spiew. „Echo-Macierz".

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O. 153.215.

—oo—

Mówią, że...

przyczyną małej popularności książki polskiej zwłoszcza zagranicą i wskutek tego nieznacznych dochodów pisarzy polskich jest również brak jakiejś racjonalnej propagandy zagranicznej.

— — — — — — — — — —

nie tylko twórczość polska jest tam nieznana, ale wogóle nie zna się naszego kraju pod względem geograficznym, kulturalnym i nawet... rasowym. Niedawno w Londynie przyłapano na jakiejś aferze oszukańczej całą rodzinę żydowską. Wielki dziennik tamtejszy zdając z tego relację ogłosił urbi et orbi, że to są Polacy, bo są wyznania mojżeszowego, a nasze kobiety odznaczają się tem, że golą włosy i noszą peruki!! Widocznie chodziło o żydów z Polski a reporter coś tam słyszał o Polsce, więc tak świetnie nas przedstawił. Wygląda to na bajkę, a jednak jest prawdą. Dawniej Niemcy robili z nas często półdzikich ludzi, teraz nawet w Anglji nie jest lepiej. Co mówić więc o innych krajach, nie stojących na tak wysokim stopniu kultury! Tam gotowi uważać nas za ludożerców. I dziwić się potem, że nie znają naszej literatury, sztuki, rycerskiej prawości i wspaniałej kultury. Jakżeż mówić o tem w kraju, w którym... kobiety golą głowy! Istotnie najwyższy czas, by zorganizować planową propagandę, bo malutko a dowiemy się, że... należymy do rasy czarnej!!! **rr.**

—o—

— **Piłsudski a Mussolini.** Pod tym tytułem wygłosi znakomity powieściopisarz Wacław Sieroszewski jeden odczyt, w gmachu Teatru Wielkiego, w poniedziałek 8 b. m. o godzinie 5.15 popołudniu. Bilety do nabycia w kasach teatralnych: miastowej i w Teatrze Wielkim.

— **Rocznica niepodległości Czechosłowacji.** Klub Polsko-Czeskosłowacki urządza w niedzielę 7 bież. m. o godzinie 12 w południe w sali Rady miejskiej, Uroczystą Akademję celem uczczenia rocznicy odzyskania niepodległości przez naród czeskosłowacki. Zarząd klubu zaprasza do udziału w Akademji najszersze koła sympatyków idei przyjaźni polsko czeskosłowackiej. Wstęp wolny.

— **Nabożeństwo żałobne** za duszę **św. p.** Jana Kazim. Michalewskiego dyrektora biura WK. LOPP. odbędzie się w poniedziałek dnia 8 b. m. o godzinie 9-tej w kościele OO. Jezuitów — na które zaprasza Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa we Lwowie.

— **Sekcja higjeny szkolnej i wychowania fizycznego T. N. S. W.** zaprasza na posiedzenie, które odbędzie się dnia 9 listopada we wtorek, o 19-tej w sali gimn. I. ul. Kuballi l. 2, II. p. Na porządku dziennym: 1) Wspomnienie pośmiertne ku czci śp. kuratora Sobińskiego. 2) Omówienie projektu Sekcji Higjeny i Wychowania fizycznego T. N. S. W. stworzenia funduszu wdzięczności im. Kuratora Sobińskiego na cele opieki nad zdrowiem młodzieży.

WPanów Dyrektorów szkół średnich państwowych i prywatnych, P. T. Delegatów Gron profesorskich i Kół rodzicielskich uprzejmie zaprasza się na to posiedzenie.

— **Z Ogniska Nauczycielskiego.** W niedzielę 7 b. m. o godz. 11-tej rano w sali Ogniska (Lwów, Gmach Skarbka, brama 5 vis a vis Teatru) złoży kol. Smulikowska sprawozdanie z obrad Komisji programowo-szkolnej P. N. S. P. w Warszawie.

Skrzynka na listy.

„CLOACA MAXIMA".

Lwów, 5 listopada.

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę, że z za płota szpitala garnizonowego przy ulicy Hoffmana, dolatują wyziewy, które zanieczyszczają całą okolicę. Kto ciekaw, niech się obecnie przespaceruje tamtędy, a ucieknie czem rychlej.

Słońce, które od kilku dni przygrzewa, pomaga też zarządowi szpitala do zatruwania bakcylami całej tej okolicy, a zarząd szpitala, który z racji swego powołania — dbać winien też o higjenę i sanitarne stosunki, zupełnie jest niewrażliwy na te subtelne wonie... **J.**

—oo—

— **Odczyt o kolonjach polskich w Chinach** i stosunkach ich z Ojczyzna, wygłosi w niedzielę 7 listopada 1926, o godz. 5 popol. w wielkiej sali Ratuszowej — ks. Wł. Ostrowski, proboszcz parafji polskiej w Charbinie, przybyły wczoraj do Lwowa na zaprozenie Prezydjum miasta, w celu nawiązania bezpośrednich stosunków społeczno-kulturalnych i handlowych kolonij polskich na dalekim Wschodzie Azji z głównemi miastami polskiemi.

Odczyt ten długoletniego działacza polskiego na tak dalekiej obczyźnie wzbudził wielkie zainteresowanie w szerokich sferach publiczności naszego grodu. — Wstęp wolny.

— **Robotnicy a LOPP!** W dzielnicy III-ciej Lwowa, zamieszkałej przez ludność robotniczą w ostatnich dniach odbyło się szereg zebrań organizacyjnych LOPP. Zebrania te, w których uczestnikami są przeważnie większości robotnicy, kończą się solidarnym przystąpieniem na członków LOPP.

Fakty te świadczą o wielkim uświadomieniu obywatelskim i państwowym rzesz pracujących.

Robotnicy fabryk „Mazaga" i „Ferrum" uchwalili jednogłośnie założyć Koła LOPP.

Na zebraniach tych przemawiali imieniem WK. LOPP. gen. Salicki, a imieniem Komitetu dzieł. III. LOPP dyr. Schachter.

— **Ograniczenie ruchu towarowego na kolejach.** Z powodu braku wagonów wstrzymuje się z dniem 7 listopada aż do odwołania na podstawie artykułu 63 punkt 1, Przepisów przewozowych własny naładunek wszelkich przesyłek drobnicowych pół i całowagonowych z wyjątkiem artykułów wyszczególnionych w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 listy kolejności.

— **Wypadek automobilowy.** Wczoraj w ul. Stryjskiej najechało auto Lw. 7495 kierowane przez szofera Stanisława Radyka najechało na wóz dwukonny Iwana Dobosza. Wóz został zupełnie zniszczony. Wypadku w ludziach nie było.

— **„Trzy karty".** Wolf Grossmann grał na placu Solskich w t. zw. „trzy karty". W chwili gdy posterunkowy P. P. wezwał go do zaniechania oszukańczej gry, Grossman rzucił się na niego i dotkliwie go pobił. Przy pomocy zaalarmowanych 2 posterunkowych z okolicznych rejonów Grossmana obezwładniono i odstawiono do aresztów policyjnych.

— **Napad nożowniczy** Stanisława Marmura murarza ze Zniesienia, wczoraj gdy przechodził ul. Żółkiewską nieznany sprawca przebił nożem

Z nędzą mieszkaniową i szykanowaniem ludzi nie mających własnego domu czas skończyć. Obiecanki i przyrzeczenia dotychczasowe nic nikomu nie dają. Brak pieniędzy i pracy nie pozwala płacić czynszu w dotychczasowej wysokości, tysiące osób bez dachu nad głową. Z każdym dniem gorzej, dogorywa handel i przemysł, przymiera głodem pozbawiony obuwia, ubioru i opału urzędnik i robotnik. Na zatracenie skazani inwalidzi, emeryci wdowy i sieroty. Niema komu zaradzić. Została zrozpaczonym samoobrona.

W tym celu zwołujemy na niedzielę 7 listopada b. r. o godz. 11 przedpołudniem wielkie zebranie do dużej sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda l. 5. boczna Batorego które zadecyduje co dalej czynić należy. Jawcie się licznie! — **Zarząd Towarzystwa Ochrony Lokatorów i Sublokatorów.**

— **Usiłowane samobójstwo.** Wiktor P., właściciel restauracji w zamiarze samobójczym skoczył z I. piętra na bruk. Pogotowie odwiozło go do szpitala. Powodem nerwowa choroba.

— **Kradzieże i włamania.** Wilhelmowi Schürmerowi, właścicielowi piekarni, nieznani złodzieje skradli garderobę wartości 420 zł. — Do mieszkania Marji Bomberger, dozorczyni realności (Kr. Leszczyńskiego 2) około godz. 10 wtargnął złodziej i skradł z szafy 30 zł. W tym momencie nadeszła Bombergerowa. Złodziej porzucił łup, ją zaś uderzył dwukrotnie pięścią w pierś i zbiegł. Aresztowano Leona Liebermana, lat 15, i Abisza Blanka również 15-letniego. W chwili gdy zdzierali blachę z dachu realności Heleny Schiffman (Szkarpowa), Jakóbowi Hellerowi (pl. Teodora 3) skradli złodzieje ze strychu bieliznę wartości 1000 zł. Nieznani złodzieje włamali się do sklepu korzennego Mozesa Wurzla (Szeptyckich 23) i skradli różne wiktuały łącznej wartości 600 zł.

—o—

NAPAD RABUNKOWY W POW. STARO - SAMBORSKIM.

Stary Sambor. (Tel. wł.).

Dnia 5 b. m. o g. 1 w nocy trzej rozbrojeni mężczyźni wtargnęli do mieszkania Abrahama Müllera w Suszycach Welkich pow. Stary Sambor, i zażądali pieniędzy. Gdy Müller odmówił, bandyci obili go i zbiegli.

Ci sami bandyci w kilka godzin później weszli do domu ks. Jana Wolskiego w Chyrowie i zabrali garderobe oraz 40 koron austrjackich w srebrze.

Policja zarządziła pościg za rabusiami.

—o—

ARESZTOWANIE ŚWIĘTOKRADCY.

Kraków, 6. 11. (PAT.) „Kurjer Codzienny" podaje niesprawdzoną dotychczas wiadomość, o **ujęciu sprawcy kradzieży wotów z obrazu** św **Teresy w kościele Marjackim.** — Sprawcą świętokradztwa ma być były kościelny, którego podobno aresztowano w pobliżu Myślenic.

—oo—

Dary złożone w naszej Administracji dla 80-letniego staruszka:

Wanda Kmicikiewicz Lwów zł. 2, Ignacy Łabanowski, Turylcze zł. 2.50

Dla staruszki: Ignacy Łabanowski Turylcze **zł. 2.50.**

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

KURSY AKCYJ W ROKU 1914 I OBECNIE.

Kursy nowych akcyj w końcu czerwca rb. wynosiły, biorąc 100 za podstawę kursu tych samych akcyj w r. 1914-ym, 7.5 t. zn. iż wartość kursowa akcyj uwzględnionych we wskaźniku kursu akcyj równała się mniej więcej 10 prc. Następnie kursy te w bardzo szybkiem tempie podnoszą się do 27.3 w czasie od 30 sierpnia do 4 września.

Jak widzimy, wzrost w porównaniu z końcem czerwca był 2 i półkrotny. Następnie kursy się załamują i dochodzą w dniu 4 września do 18.9. Od tego czasu następuje znów poprawa kursów i w tygodniu od 11 do 16 października wskaźnik kursów akcyj wyraża się liczbą 19.5, a w czasie od 18 do 23 października do 21.2.

DOCHODY MONOPOLI W PAŹDZIERNIKU.

Monopol Spirytusowy przelał w ubiegłym miesiącu do Skarbu Państwa 25 milj. zł. i na poczet świadczeń komunalnych wpłacił 6 milj. zł., czyli razem dochód P. M. S. wyniósł w tym miesiącu 31 miljonów złotych polskich. Monopol tytoniowy w tymże okresie wpłacił do Skarbu Państwa 25,500.000 zł. i na poczet pożyczki włoskiej 3 i pół milj., czyli razem dał zysku 29 milj. złotych.

Kurjer Radjowy

Program radjokoncertów na dziś:

Warszawa (300) Godz. 20.30. Koncert polskiej pieśni popularnej. —

Wiedeń (531). Godz. 20.00. Koncert symfoniczny.

Frankfurt (470). Godz. 18.30. „Der Rosenkavalier" komedja w 3 akt.

Hamburg (392.5). Godz. 20.00. Kabaret radjowy.

Stuttgart (446). Godz. 20.00. Wieczór rozmaitości.

Preszburg (300). Godz. 17.30. Operetka w 4 aktach Nitouche.

Barcelona (325). Godz. 20.00. Wieczór orkiestralny.

Kopenhaga (347.5). Godz. 20.00. Koncert (muzyka szwedzka).

Oslo (382). Godz. 21.30. Wieczór pieśni.

Stokholm (430). Godz. 19.30. „Opowieści Hoffmana", opera Offenbacha.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Wieczór operowy.

WIELKA CENTRALNA RADJOSTACJA POLSKA.

Budowa wielkiej centralnej radiostacji warszawskiej postępuje szybko naprzód. Stacja centralna buduje się na **terenie fortu Mokotowskiego w odległości około 5 klm.** na południe od śródmieścia. Pomieszczenia stacyjne obejmujące około 100 metrów kw. powierzchni są na ukończeniu. Praca nad ustawianiem wież antenowych wre w całej pełni — a montaż aparatury stacyjnej został również już rozpoczęty. Wysokość **wież antenowych wynosi 75 metr.**, a ponieważ budowane są one na pagórkach fortecznych, które wznoszą się o 10 metrów ponad poziom pola Mokotowskiego przeto anteny zawieszone będą na **wysokości 85 metrów, licząc od poziomu.**

O ile próby uruchomienia wypadną pomyślnie, stacja zacznie pracować normalnie od Nowego Roku. Długość fali nowej stacji warszawskiej wynosić będzie około 1000 metrów.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna. — Obrót średni tylko w dolarach.

Dolar ameryk. 8.92½ do 9.00½; dolar kanad. 8.94½ do 8.95½.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ WE LWOWIE.

Rynek **zbożowy** pozostawał pod znakiem rezerwy i wyczekiwania. Wskutek zniesienia ograniczeń przydziału wagonów kolejowych, jakoteż z powodu ustalenia się pogody, zwiększył się znacznie dowóz wszystkich gatunków ziemiopłodów, równocześnie obniżyły się ceny, a w przewidywaniu dalszej zniżki wstrzymano się z zakupami, pokrywając najkonieczniejsze zapotrzebowanie w towarze dobirowego gatunku. Transakcje na duże ilości ziemniaków, zarówno przemysłowych jak i jadalnych zawierano podobnie jak w poprzednim okresie, przyczem towar pochodzący z powiatów lwowskiego i armopolskiego był odpowiednio tańszy od towaru z innych powiatów. Eksport zbóż strączkowych przy końcu tygodnia prawie zupełnie ustał i w ślad zatem pozostawały artykuły te w zupełnem zaniedbaniu. Otręby wysyłano nadal za granicę a to na podstawie umów poprzednio zawartych, z których wywiązanie się było zagrożone podwyżką taryfy kolejowej, a która jednakowoż wskutek interwencji interesowanych sfer nie doszła do skutku. Naogół tendencja kształtowała się zniżkowo przy usposobieniu rezerwowanym.

TOWARZYSTWO POPIERANIA JEDWABNICTWA W POLSCE.

W lipcu r. b. zostało zawiązane w Warszawie Towarzystwo Popierania Jedwabnictwa mające na celu wznowienie i rozwój przemysłu jedwabniczego w Polsce, a więc przedewszystkiem rozpowszechnienie hodowli drzew morwowych i jedwabników.

Przeprowadzone w ciągu lat paru doświadczenie przez Stację Doświadczalną w Milanówku (H. Z. S. Witaczek) wykazały, że warunki klimatyczne w kraju naszym najzupełniej sprzyjają tak wzrostowi drzew morwowych jak hodowli jedwabników, a metoda badania wynaleziona przez Pasteur'a gwarantuje w zupełności pomyślność tejże hodowli.

Olbrzymie sumy wywożone za wyroby jedwabne za granicę mogłyby pozostać w kraju, jako bogactwo jego obywateli a skarb państwa osiągnąłby poważne stąd korzyści.

Jedwabnictwo ma wielką przyszłość w naszym kraju rolniczym jako przemysł fabryczny który można stworzyć mając w kraju odpowiednią ilość surowca.

Towarzystwo zwraca się do społeczeństwa wzywając do poparcia jego celów i przyjęcia udziału w akcji Towarzystwa przez zapisywanie się na członków.

Informacji udziela i przyjmuje zapisy Biuro Towarzystwa: ul. Kopernika 30 w siedzibie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie. Składka roczna wynosi Złotych 5.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

KURJER SPORTOWY.

Dziś o godzinie 7.45 Polonja-Ekran na boisku Cytadeli — 3-cia decydująca rozgrywka o mistrzostwo kl. C. i wejście do kl. B. Sędzinje ppor. Usarz.

Godzina 11-ta Ukraina—Sparta. Boisko Cytadeli.

Zawody lekkoatletyczne na boisku Czarnych o zdobycie minimów dla odznaki sportowej.

WIELKI TURNIEJ PIŁKARSKI. „TYGODNIA AKADEMIKA.

W ramach „Tygodnia Akademika" odbędą się zawody między uczelniami w piłce nożnej o puhar „Akademickiej Centrali Samopomocowej" na dochód „V Tygodnia Akademika", który w roku ubiegłym zdobyła drużyna Akademji Medycyny Weterynaryjnej.

Do zawodów tegorocznych stają cztery drużyny, a to: Politechnika, Uniwersytet, Weterynarja i Eksportówka, złożone z najlepszych graczy drużyn A klasowych i A. Z. S. Nazwiska Bacza, dr. Garbienia, Hanka, Baszniaka, Hecha, Redlera, Muszyńskiego, Karneckiego, Reifa, Żuckera, Bydlińskiego i innych dają rękojmię, że zawody będą stały na wysokim poziomie i budzą zrozumiałe zainteresowanie w kołach sportowych. Zawody powyższe odbędą się w dniach 9 i 10 bm. na boisku Cytadeli, a to: we wtorek, o g. 2 po poł. Uniwersytet—Politechnika, zaś o godz 3 popoł. Weterynarja—Eksportówka. We środę o g. 2.30 popoł. zwycięzcy powyższych spotkań.

Prócz tego we środę w czasie przerwy zawodów odbędzie się bieg rozstawny olimpijski (100+200+400+800 m.) z udziałem dwóch drużyn A. Z. S, z których jedna będzie reprezentowała Uniwersytet, zaś druga Politechnikę. Skład drużyn biegu będzie następujący: Politechnika: Jaskulski (100 m.), Domesławski (200 m.) Blauth (400 m.), Bernaś (800 m.) Rezerwowy Kaczorowski. Uniwersytet: Cena, Loesch, Szpak, Gawenda.

Kraków—Uniwersytet—Cracovja 6:5 (4:3).

Paryż. Czetwertyński pokonał w drugiej kolejce turnieju o puhar Cault'a Francuza Guillemota w stosunku 2:6, 7:5, 6:4 i zakwalifikował się do następującej kolejki.

Rzym. Mistrzostwo kolarskie Włoch zdobył Binda, przebywając ostatni etap biegu 255 klm. w czasie 9.52:32.

PORT ZIMOWY NA WIŚLE.

Wczoraj rozpoczęto holowanie wszelkich objektów ruchomych na Wiśle, jak: łazienek, domów mieszkalnych, przystani, pływalni i t. p. do portu przy Saskiej Kępie, gdzie znajduje się dla nich zimowisko.

Wczoraj również w kierownictwie portu odbyła się narada z udziałem przedstawiciela Komisarjatu Rządu, w sprawie podziału miejsc dla poszczególnych objektów w porcie.

Stwierdzono, że w roku bieżącym około 150 objektów korzystać będzie przez zimę ze schronienia w porcie.

SPORTOWA PRASA LWOWSKA.

„Nowa Reforma" w ostatnim swym numerze zamieszcza w dalszym ciągu głosy prasy lwowskiej o ostatnich zawodach Cracovia — Pogoń we Lwowie i pisze między innemi: „Stanowisko zajęte przez prasę lwowską z okazji pobytu Cracovii w tem mieście jest naprawdę tak godne pochwały dzięki swojemu wyjątkowemu w Polsce objektywizmowi, że jeszcze raz poświęcamy mu kilka wierszy".

3 ZAWODY W 4 DNIACH.

o mistrzostwo Ligi musiała rozegrać drużyna „Broklyn Wanderers", przyczem dwa przegrała i 1 wygrała.

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Niedziela 7 listopada 1926.

Cyrano de Bergerac

komedja bohaterska w 5 akt. Edmunda Rostanda. — Tłum. M. Konopnickiej i W. Zagórskiego. Ilustracja muzyczna Jarosława Leszczyńskiego.

OSOBY:

Roksana-Magd. de Robin		A. Halska
Ochmistrzyni		H. Rowińska
Alkandra		J. Bielecka
Hrabia de Guichy		Kieszczyński
Wicehrabia de Valvert		J. Szyndler
Margrabia I-szy		B. Morzewski
Paź I-szy		Z. Grzębska
Paź II-gi		Smereczanka
Cyrano de Bergerac		J. Strachocki
Chrystjan de Neuvilette		K. Knobelsdorf
Carbon de Castel Jalonu, kapitan kadetów	Gaskońscy kadeci	M. Bielecki
Le Bret, przyjaciel Cyrana		J. Guttner
Cuigy		Koczyrkiewicz
Brissaille		T. Przystawski
Baron de Pagrescou de Colignae		M. Winkler
Baron de Casterac de Baahuzac Lagui		W. Przebiński
ron de Antignaue-Juret-baron de Hillötte		W. Brochwicz
Baron de Castel Malupy		W. Zabielski
Ragueneau		E. Fertner
Liża, jego żona		R. Lewicka
Montfleury		H. Czaki
Bellerose		E. Kalinowski
Jodelet		W. Zabielski
de'Arteguau		T. Akszyński
Ligniere		J. Dobrzański
Siostra Marta		I. Ładosiówna
Siostra Marja		H. Cehakówna
Kapucyn		H. Czaki
Dziewczynka		J. Poraska
Literat		L. Neuman

Reżyser Janusz Strachocki.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 7 listopada 1926.

Życie Paryskie

Opera komiczna w 5-ciu akt.

OSOBY:

Baron de Gondremarck	Tatrzański
Frick	Sowiński
Prosper	Kalinowski
Bobinet	Ruszkowski
Raul de Gardefeu	Wawrzkowicz
Urban	Paszkowski
Józef, przewodnik	Kopczewski
Gontran	Szymański
Alfons, służący Raula	Szymański
Baronowa Krystyna de Gondremarck	Łozińska
Pani de Quimper-Karadec, wdowa	Kasprowiczowa
Paulina	Korabianka
Metella	Brzeska
Gabrje	Grabowska
Pani de Folle-Verdure	Żelichowski
Leonja	Ostrowska
Ludwika	Okońska
Klara	Popowiczówna
Bazylijczyk	Szmidtówna
Urzędnik ruchu	Bykowski



Jedwabie należy prasować przez cienkie płótno.

Jak należy prać jedwabie?
Wsypać garść płatków mydlanych LUX do miednicy z gorącą wodą i ubić na pianę. Filigranowe płatki Lux'u są tak cienkie, że rozpuszczają się natychmiast, nie pozostawiając śladu nierozpuszczonego mydła które mogłoby zażółcić jedwab. Dodać zimnej wody, tak aby utworzył się letni roztwór. Włożyć przedmioty przeznaczone do prania i łagodnie przegniatać w mydlinach, zanurzając raz po raz. Nie trzeć! Wypłókać starannie w ciepłej wodzie Nie wyżymać! Wycisnąć wodę starannie, zawinąć w ręcznik, a gdy prawie suchy prasować ciepłem—nie gorącem—żelazkiem Dla zachowania połysku należy prasować jedwab przez cienkie płótno po prawej stronie

Bardzo chętnie damy WPP. możność wyprobowania tego cudownego środka Prosimy w tym celu przysłać nam załączony kupon, a wyślemy bezpłatną próbkę Lux'u wraz z illustrowaną broszurką o sposobie prania delikatnych tkanin.



KUPON Imię i nazwisko ______

Do p. L. Reida, Skrzynka pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa.

Adres ______

Jedna próbka dla każdej osoby ______

L. 9. „Kurjer Lwowski".

Powyższy kupon wypełnić, wyciąć i naklejony na pocztówkę wysłać pod wskazanym wyżej adresem.

Jeneralny Przedstawiciel na Polskę fabryk firmy
LEVER BROTHERS LIMITED (Anglja).
L. Reid, w Warszawie, ul. Moniuszki 11.
Tel. 204-87 i 186-00. 2538

Do nabycia we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

ADAM SERAFIN
Lwów, Sienkiewicza 5. 3158
wyłączny skład najlepszej
HERBATY i KAWY

Wyłączne zastępstwo

na Małopolskę

Tow. Fabryk Metalowych Norblin, Br. Buch i T. Werner
Ska Akc. w Warszawie

Towarzystwo Handlowo-Ajenturowe S. A.
(dawniej Herman Meyer, Oddz. we Lwowie) 3179

Lwów, Pańska 11 tel. 465 i 2717.

Składy przy stacji Lwów — Podzamcze ul. Kąpielna 4 tel. 1646.

Stale na składzie we Lwowie: Kable i druty miedziane gołe, elektrolityczne, blachy, pręty, rury, szyny, taśmy miedziane i mosiężne oraz spoiwa.

Różne.

PRACOWNIA sukień Lucyny ul. Mikołałaja 18/I. p. (naprzeciw Lektora) przyjmuje wszelkie przeróbki modernizowanie futer. 3159

JAN Mroczko urodzony w r. 1899 w Złoczowie unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Złoczowie. 3180

UNIEWAŻNIA się książeczkę wojskową na nazwisko Aleksandra Czerwińskiego urodz. w r. 1891, wydaną przez P. K. U. Lwów. 3181

Popierajcie cele TSL.

Kupno i sprzedaż.

RUCHOME ABECADŁO, duży format po 3·50, abecadło dla dzieci w pudełkach à 60 gr. wysyła: Matwijczuk, Lwów, Pańska 17. 3017

MODEL aktowy poleca się artystom „Kurjer Lw." „Kształtny". 3182

Posady i prace.

UCZNIOWIE lub uczenice znajdą umieszczenie Pijarów 64. 3152

STENOGRAFJI wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografa, Warszawa, Szczygła 12. 3187

Na 16 rat! Na 16 rat!

Gramofony 3178

tubowe, szafkowe, walizkowe od 80 zł.

Płyty gramofonowe najnowsze szlagiery 2 zł. 50 gr.
„SYRENA" Lwów, ul. Kazimierzowska 13.



HURTOWNIE! DETAJLICZNIE!
Łyżwy, Narty, Sanki krajowe i zagraniczne poleca najtaniej jedynie firma
JAKÓB ROSENMAN
LWÓW, AKADEMICKA 26. — Telefon 19-61. Zamówienia z prowincji uskuteczenia się odwrotnie. 3183

SULFOCOL „LAOKOON"

leczy skutecznie **KASZEL**, chrypkę, katary dróg oddechowych.

!! ODRZUCAĆ NAŚLADOWNICTWA !!
DO NABYCIA W APTEKACH. 3117

Meble klubowe i salonowe

gotowe i na zamówienia — oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicersko-dekoracyjne tak w miejscu jak i na prowincji 3080

Pracownia tapicerska Wł. Prokopek
Tel. 48-25. Lwów, ul. Zimorowicza l. 6. Tel. 48-25

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Labor. Chem. Farmac.



Ap. Kowalski, Warszawa 3036

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



ŁÓŻKA		
	Dziecinne, białe emaljowane	od 40 zł.
	z drucianemi materacami	„ 35 „
	skrzynkowe, tapicerowane	„ 45 „
	wieszadła stojakowe	„ 22 „
	Umywalnie	„ 5 „
	Wkłady druciane	„ 27 „

Poleca wytwórnia łóżek metalowych
Lwów, Gródecka 41. 3015

RADA ZAWIADOWCZA
FABRYKI PORCELANY
i
WYROBÓW CERAMICZNYCH
w Ćmielowie Spółka Akcyjna

zawiadamia pp. Akcjonarjuszów, że w d. 23 listopada 1926 r. o g. 6-tej po poł. odbędzie się w siedzibie Spółki w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr. 91

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Zmiana wysokości i warunków emisji, uchwalonej na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu Akcjonarjuszów w dniu 30 grudnia 1924 r.
3. Potwierdzenie zmiany §. 9 statutu Spółki i zmiana innych paragrafów statu.
4. Wolne wnioski.

Stosownie do §§. 15 i 16 statutu Spółki, z prawa głosu na Walnem Zgromadzeniu korzystają właściciele przynajmniej 10 akcji lub ich pełnomocnicy, o ile najpóźniej na 8 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. do dnia 15 listopada 1926 roku włącznie, zgłoszą swe akcje akcje w Kasie Dyrekcji Spółki w Warszawie, ul. Marszałkowska Nr. 91 lub w Polskim Banku Przemysłowym w Warszawie, ul. Senatorska Nr. 42. 3185

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy zwyczajny za tekstem miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. Nadesłana i nekrologja miejscowe 30 gr. zamiejscowe 40 gr. zagraniczne 45 gr. Po kronice, komunikaty, paski i inseraty na stronicach tekstowych miejscowe 36 gr. zamiejscowe 46 gr. zagraniczne 54 gr. Kronika, repertuar dział ekonomiczny miejscowe 40 gr. zamiejscowe 50 gr. zagraniczne 60 gr. Na pierwszej stronie miejscowe 50 gr. zamiejscowe 65 gr. zagraniczne 75 gr. Drobne ogłoszenia za słowo miejscowe 6 gr. zamiejscowe 8 gr. zagraniczne 9 gr. kupno i sprzedaż miejscowe 8 gr. zamiejscowe 10 gr. zagraniczne 12 gr. matrymonialne, korespondencja prywatna miejscowe 12 gr. zamiejscowe 15 gr. zagraniczne 18 gr. poszukujących pracy za słowo 2 gr. W drobnych ogłoszeniach słowo tłustym drukiem podwójnie.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.